

Lublin, dnia 28 grudnia 2015 r.

Prof. zw. dr hab. Andrzej Jakubecki
Katedra Postępowania Cywilnego
i Międzynarodowego Prawa Handlowego
UMCS w Lublinie

Recenzja

**w postępowaniu habilitacyjnym dr Tomasza Demendeckiego, obejmująca
ocenę osiągnięcia naukowego oraz istotnej aktywności naukowej**

I. Dr Tomasz Demendecki ukończył studia prawnicze na Wydziale Prawa i Administracji UMCS w Lublinie uzyskując w 2000 r. stopień magistra z wynikiem bardzo dobrym. Od 2001 r. jest zatrudniony w Katedrze Postępowania cywilnego i Międzynarodowego Prawa Handlowego UMCS w Lublinie, najpierw na stanowisku asystenta, a od 2004 r. po uzyskaniu stopnia doktora nauk prawnych - na stanowisku adiunkta. Promotorem rozprawy doktorskiej T. Demendeckiego pt. "Model kodeksu postępowania cywilnego (sądowego) państw członkowskich Wspólnoty Niepodległych Państw - jednolitość a odrębności narodowe" był prof. zw. dr hab. Mieczysław Sawczuk.

II. Ocena osiągnięcia naukowego, na które składa się rozprawa habilitacyjna pt. „Doręczenia w procesie cywilnym”.

A. Temat rozprawy habilitacyjnej

Jako swe osiągnięcie naukowe, o którym mowa w art. 16 ust. 2 ustawy z dnia 14 marca 2003 r. o stopniach naukowych i tytule naukowym oraz o stopniach i tytule w zakresie sztuki (t.j. Dz.U. z 2014 r., poz. 1852 ze zm.), dr

Tomasz Demendecki wskazał monografię naukową pt. „Doręczenia w procesie cywilnym”, Lublin 2015 (wydawca Towarzystwo Wydawnictw Naukowych Libropolis, ss. 778). Jest to bardzo obszerne monograficzne opracowanie problematyki doręczeń w postępowaniu cywilnym. Jest to materia o dużym znaczeniu nie tylko dla praktyki wymiaru sprawiedliwości, ale także dla teorii procesu cywilnego. Właściwe uregulowanie doręczeń w prawie procesowym jest istotną gwarancją realizacji prawa do obrony praw przez strony. Jak zaś pokazuje praktyka, wadliwość regulacji, czy też tylko nieprawidłowość w stosowaniu odnośnych przepisów, może prowadzić do zasadniczej komplikacji sytuacji procesowej strony. Jako przykład mogą posłużyć znane w praktyce przypadki doręczeń pozwanemu *per aviso* wyroków zaocznych albo nakazów zapłaty na nieprawidłowy adres, czego efektem jest konieczność podjęcia przez niego skomplikowanej prawnie obrony już w toku postępowania egzekucyjnego. Odpowiedzią na tę praktykę stała się nowelizacja przepisów kodeksu postępowania cywilnego, usiłująca naprawić w postępowaniu egzekucyjnym wadliwości zaistniałe przy doręczeniu w postępowaniu rozpoznawczym. Waga problematyki doręczeń wynika także stąd, co właściwie zostało wyeksponowane w rozprawie, że wiąże się ona ściśle z realizacją takich zasad postępowania cywilnego, jak kontradyktoryjność, dyspozytywność, równouprawnienie stron czy koncentracja materiału procesowego. Mimo tego, tematyką objęta tematem recenzowanej rozprawy nie była dotąd przedmiotem monograficznego opracowania. Wprawdzie 2015 r. ukazała się praca I. Wolwiaka „Doręczenia w postępowaniu cywilnym” (data wydania 2014 r.), ale w czasie gdy znalazła się ona w księgarniach (latem 2015) druk rozprawy T. Demendeckiego dobiegał już końca. Ta sekwencja czasowa uniemożliwiła Habilitantowi nie tylko uwzględnienie, ale nawet zasygnalizowanie opublikowania pracy I. Wolwiaka. Należy także podkreślić, że odmienność założeń badawczych oraz ujęcia materii w monografii I. Wolwiaka (będącej publikacją rozprawy doktorskiej) sprawia, że jej opublikowanie w żadnej mierze nie rzutuje na oryginalność rozprawy T.

Demendeckiego. W zamierzeniu Autora rozprawa ta ma stanowić studium teoretyczne instytucji doręczeń, co sprawia, że aspekty praktyczne schodzą na nieco dalszy plan. W opracowaniu I. Wolwiaka mamy do czynienia z odwróceniem tych proporcji.

B. Metody badawcze

We wstępie do rozprawy T. Demendecki wskazuje, że wykorzystano w niej przede wszystkim metodę analitycznoprawną, w tym analizę prawnoporównawczą i historyczną. Rzeczywiście w pracy dominuje metoda analitycznoprawna (dogmatyczna). Elementy metody prawnoporównawczej pojawiają się w rozdziale (punkcie) X, obejmującym charakterystykę doręczeń w krajowym sądowym postępowaniu karnym oraz w postępowaniu sądowo-administracyjnym, jak też w rozdziale XI dotyczącym doręczeń w procesie cywilnym państw obcych (Austria, Niemcy, Francja, Rosja). Prezentacja tych unormowań prowadzona jest jednak bez odniesień do regulacji obowiązujących w polskim procesie cywilnym, co sprawia, że uwagi mają opisowy charakter. Uwagi historyczne mają marginalny i ilustracyjny charakter.

C. Układ rozprawy

Materia objęta rozprawą jest podzielona na 11 punktów, które stanowią w istocie odrębne rozdziały, choć określenie to nie jest używane w książce. W poszczególnych rozdziałach omówiono kolejno: pojęcie i charakter doręczeń w postępowaniu cywilnym, relację problematyki doręczeń do zasad postępowania cywilnego, przedmiot doręczeń w procesie cywilnym, podmioty „obrotu doręczeniowego”, miejsca dokonywania doręczeń, czas doręczeń, sposób doręczeń, dowód doręczenia, wadliwość doręczeń oraz ich wpływ na bieg

postępowania cywilnego. W ostatnich 2 rozdziałach omówiono doręczenia w polskim sądowym postępowaniu karnym oraz postępowaniu sądowo-administracyjnym, a także w wybranych państwach obcych. Taką strukturę rozprawy uważam za prawidłową (uzasadnioną zakresem opracowania). Myślę jednak, że ze względu na rozmiar pracy, można byłoby całkowicie zrezygnować z omówienia regulacji istniejących w procesie karnym i postępowaniu sądowo-administracyjnym. Jeżeli zaś odniesienia do tych postępowań uznać za absolutnie konieczne, to przedstawienie pewnych podobieństw bądź różnic pojawiających się w tych postępowaniach można byłoby wpleść w rozważania dotyczące doręczeń w procesie cywilnym. W taki sposób (zamiast wyodrębniania rozdziału) można byłoby też zamieścić w rozprawie uwagi dotyczące obcych systemów prawnych, co przyczyniłoby się jak sądzę do zmniejszenia objętości pracy.

D. Treść rozprawy (podstawowe tezy)

W rozdziale I T. Demendecki poddaje analizie pojęcie doręczeń w postępowaniu cywilnym. Przyjmuje, że doręczenie według Kodeksu pokrywa się z potocznym znaczeniem tego słowa i oznacza umożliwienie określonej osobie zapoznanie się z treścią przeznaczoną dla niej korespondencji. Autor przyjmuje, że doręczenie jest sformalizowaną czynnością procesową podejmowaną z inicjatywy zainteresowanego podmiotu będącego nadawcą konkretnej informacji, przez którą innemu podmiotowi zostaje udostępniona określona treść informacji.

Ustalając terminologię używaną w pracy T. Demendecki opowiada się za poglądem, iż czynności dokonywane w toku postępowania cywilnego należy określić tradycyjnym pojęciem czynności procesowych, niezależnie od tego czy są one dokonywane w procesowym, nieprocesowym, czy innym postępowaniu

w sprawie cywilnej. Neguje zatem potrzebę wyróżniania takich pojęć jak czynności postępowania, o ile pojęcie to miałoby oznaczać coś innego niż czynności procesowe. Obszerną część rozdziału I zajmuje przegląd stanowisk nauki polskiej na temat pojęcia czynności procesowych oraz różnych ich klasyfikacji. Uwagi te mają charakter porządkujący i są luźniej związane w głównym tematem rozprawy, lecz ich wartość poznawcza jest niewątpliwa. Uwagę zwraca zwłaszcza szeroki zakres uwzględnionej literatury. Trzeba jednak zauważyć, że rozważania w tej kwestii wykraczają poza temat rozprawy i dlatego można byłoby się pokusić o ich skrócenie. Ta część rozważań służyć ma przede wszystkim odpowiedzi na pytanie, czy doręczenia należą do czynności procesowych. W nawiązaniu do cech czynności procesowych T. Demendecki wyraża zapatrywanie, że doręczenie jest czynnością podmiotu postępowania, wysoce sformalizowaną, o charakterze obligatoryjnym, jednostronnym i nieodwoalnym. Zalicza je do czynności procesowych innych niż czynności orzekania i określa mianem czynności techniczno-procesowych. Z jednostronnego charakteru doręczenia Autor wywodzi, że czynność odebrania pisma przez adresata ma charakter czysto faktyczny i nie jest elementem doręczenia.

Rozdział II rozprawy poświęcony jest relacjom zachodzącym pomiędzy instytucją doręczenia oraz prawem do sądu oraz niektórymi zasadami postępowania cywilnego. Rozważania te są poprzedzone ogólną analizą pojęcia zasad postępowania cywilnego. Jestem jednak zdania, że te ogólne uwagi dotyczące pojęcia i rodzajów zasad nie były jednak konieczne w pracy poświęconej doręczeniom. Bardzo interesujące są natomiast wywody oraz konkluzje Autora w kwestii, w jaki sposób doręczenia rzutują na realizację prawa do sądu oraz takich zasad procesowych, jak: zasada kontradyktoryjności, zasada dyspozycyjności, zasada równouprawnienia stron, zasada koncentracji materiału procesowego, zasada jawności, zasada formalizmu procesowego oraz

zasada ustności i pisemności postępowania. Ogólny wynikający stąd wniosek sformułowany przez T. Demendeckiego jest taki, że instytucja doręczeń jest ściśle związana z realizacją zasad postępowania cywilnego, co musi oddziaływać na wykładnię przepisów o doręczeniach.

Wywody Autora dotyczące przedmiotu doręczeń (**rozdział III**) rozpoczyna wyjaśnienie pojęcia pisma jako przedmiotu doręczeń. Habilitant przyjmuje, że w świetle Kodeksu postępowania cywilnego przedmiotem doręczenia są zarówno pisma sądowe, jak i odpisy pism procesowych (zwykłych i kwalifikowanych), a także takich pism, jak np. pełnomocnictwa czy załączniki do protokołów, jeżeli podlegają doręczeniu. Do pism sądowych zalicza także odpisy orzeczeń. Pomimo zamieszczenia przypisu (315) nie udało mi się natomiast zidentyfikować, powołanego w rozprawie poglądu (s. 152), wyłączającego orzeczenia z kategorii pism sądowych. Za interesujące, ale chyba zbyt obszerne, uważam rozważania dotyczące poszczególnych rodzajów pism sądowych oraz pism procesowych.

Jeżeli chodzi o podmioty uczestniczące przy doręczeniu (**rozdział IV**), które T. Demendecki określa jako „podmioty obrotu doręczeniowego”, to Autor podnosi, że czynność doręczenia oparta jest na stosunku trójstronnym, w którym uczestniczy podmiot czynny (podmiot inicjujący doręczenie i określający adresata), „władza doręczająca” (podmiot zarządzający doręczenie) oraz organ doręczający (operator pocztowy, komornik, sądowa służba doręczeniowa itd.) oraz podmiot bierny (adresat pisma). W związku z powyższym wydawać się jednak może, że mamy tu do czynienia z czterema, a nie trzema podmiotami. Zdaniem Autora, władza doręczająca oraz organ doręczający wchodzi w skład zbiorczego pojęcia „podmiotu doręczającego”. Takie ujęcie nie wydaje się jednak zbyt klarowne. Władza zarządzająca doręczenie i organ doręczający to przecież jednak odrębne podmioty. Uważam więc, że stanowisko Autora wymagałoby szerszego wyjaśnienia i uargumentowania w pracy. Wśród wielu

interesujących wątków przedstawionych w rozdziale IV, uwagę chciałbym zwrócić na uwagi dotyczące oznaczenia adresata pisma. Chociaż nie mają one wyczerpującego charakteru (zupełne opracowanie musiałoby objąć szczegółową analizę zdolności sądowej, zdolności procesowej, reprezentacji oraz sposobu podejmowania czynności procesowych przez strony, co oczywiście w recenzowanej pracy nie byłoby możliwe i wykraczałoby poza jej temat), to uważam je za znaczące, nie tylko dla praktyki wymiaru sprawiedliwości. Bardzo rozbudowane są tu także przypisy, w których Autor zamieścił obszernie merytoryczne wywody. Szkoda tylko, że - mając na względzie rozmiar tej materii (prawie 40 stron tekstu) - Autor nie wprowadził w ramach rozdziału IV pkt 4.3 dodatkowych, wewnętrznych jednostek redakcyjnych, co zdecydowanie ułatwiłoby czytelnikowi śledzenie jego wywodów.

W rozdziale V zawarte zostały uwagi odnoszące się do miejsca dokonywania doręczeń. Dokonanie doręczenia we właściwym miejscu jest przesłanką prawidłowości tej czynności. T. Demendecki kolejno przedstawia problematykę miejsca dokonywania doręczeń osobom fizycznym, podmiotom niebędącym osobami fizycznymi oraz swoistego miejsca doręczenia dla adresatów niezależnie od ich formy organizacyjnoprawnej. Rozdział ten kończą rozważania dotyczące obowiązku zawiadomienia o zmianie miejsca zamieszkania lub adresu do doręczeń w toku procesu. Wśród wielu poruszonych tu zagadnień zwrócić uwagę należy na kwestię „kolejności/pierwszeństwa” dokonywania doręczeń w miejscu zamieszkania, w miejscu pracy lub w innym miejscu, w którym się adresata zastanie. T. Demendecki opowiada się za poglądem, że w art. 135 § 1 k.p.c. nie mamy do czynienia z równorzędnością wskazanych tam miejsc doręczenia, lecz ze swoistą hierarchicznością polegającą na tym, że doręczenie w miejscu pracy jest możliwe dopiero, gdy doręczenie w miejscu zamieszkania okaże się niemożliwe.

Jeżeli chodzi o niejasne pojęcie „miejsca pracy”, to T. Demendecki zasadnie stwierdza, że pomocne mogą być tu ustalenia doktryny i orzecznictwa dotyczące „miejsca wykonywania pracy”. Jego analiza tego pojęcia jest dogłębna i przekonująca. Istotne są także ustalenia Autora w odniesieniu do pojęcia „miejsca, gdzie się adresata zastanie”. Za trafny uważam pogląd Habilitanta, że o ile o wyborze miejsca zamieszkania lub miejsca pracy decyduje sąd umieszczając na piśmie odpowiedni adres, o tyle doręczenie w miejscu, gdzie się adresata zastanie może być dokonane, niejako przypadkowo, przy próbie dokonania doręczenia w mieszkaniu czy miejscu pracy adresata.

Szczególną uwagę należy zwrócić na analizę dotyczącą miejsca doręczenia podmiotom niebędącym osobami fizycznymi. Autor na wstępie zauważa, że określenie "siedziba organu zarządzającego" nie jest precyzyjne, ponieważ organowi takiemu nie można przypisać podmiotowości prawnej. Potem zaś podnosi, że w przypadku rozdzielenia funkcji zarządczych od reprezentacji podstawowe znaczenie dla określenia organu zarządzającego mieć będą kompetencje zarządzające. Mam wątpliwości, czy wspomniana sytuacja nie ma wyłącznie teoretycznego charakteru, a w każdym razie nie przychodzi mi na myśl żaden przypadek, w którym w ramach podmiotu prawa istniałoby rozdzielenie funkcji zarządczych od reprezentacyjnych w organach tej osoby. Poza tym w ramach tego punktu poruszono szereg innych zagadnień praktycznych wskazując właściwy kierunek interpretacji odnośnych przepisów. To samo dotyczy przedstawionej w następnym punkcie (5.4) swoistych miejsc doręczenia, z którymi mamy do czynienia niezależnie od formy organizacyjnoprawnej adresata. Przede wszystkim chodzi tu o niezmiernie ważny w praktyce przypadek doręczenia zastępczego, unormowany w art. 139 k.p.c. Wśród istotnych omówionych zagadnień wspomnieć trzeba zwłaszcza o rozważaniach dotyczących doręczenia pełnomocnikowi oraz kuratorowi, a także doręczeń elektronicznych w elektronicznym postępowaniu upominawczym.

W **rozdziale VI** T. Demendecki omawia problematykę czasu (pory) doręczeń. Autor zwraca uwagę, że regulacja tej kwestii nie ma zupełnego charakteru, ponieważ odnosi się wyłącznie do doręczeń dokonywanych osobom fizycznym, i to - osób fizycznych nieprowadzących działalności gospodarczej. Habilitant zwraca także uwagę na brak adekwatnych unormowań dotyczących pory doręczeń osobom będącym pracodawcami czy osobom bezrobotnym. Takie podejście ustawodawcy w moim przekonaniu wynika stąd, że przepisy pochodzą z okresu komunistycznego, kiedy to nie dostrzegano potrzeby normowania relatywnie rzadkich i nie popieranych przez system przypadków tzw. "prywatnej inicjatywy" gospodarczej (jednostki gospodarki nieuspołecznionej) oraz zatrudniania pracowników przez osoby fizyczne.

Habilitant zawarł również obszernie i szczegółowe informacje dotyczące dni wolnych od pracy, w tym świąt religijnych niebędących dniami ustawowo wolnymi od pracy, w których doręczenia nie mogą być dokonywane. Rozdział VII kończą uwagi odnoszące się do pojęcia pory nocnej. Autor wyraża zapatrywanie, że zgoda adresata na doręczenie w porze nocnej lub w dniu wolnym od pracy nie konwaliduje wadliwości doręczenia.

Rozdział VII obejmuje analizę sposobów dokonywania doręczeń. Kolejno prezentowana jest problematyka doręczenia właściwego, doręczenia zastępczego, doręczenia uproszczonego oraz doręczenia elektronicznego. Na wstępie nasuwa się (nie po raz pierwszy) uwaga redakcyjna, że zwłaszcza punkt 7.3 (doręczenie zastępcze), który liczy ponad sto stron powinien być podzielony na mniejsze wewnętrzne jednostki redakcyjne, aby ułatwić czytelnikowi lepszą percepcję prezentowanej materii.

Przedstawiwszy na wstępie krótko kwestię doręczenia właściwego T. Demendecki przystępuje do szerokiej prezentacji zagadnień związanych z doręczeniem zastępczym. Za istotę tych doręczeń uważa on to, że następują bez udziału adresata. W ramach swych rozważań Autor podejmuje w szczególności

zagadnienie, czy doręczenie to opiera się na konstrukcji prawnej domniemania czy na fikcji. Krytyczna analiza obu występujących w nauce poglądów prowadzi Habilitanta, że żadna z nich - na tle art. 138 k.p.c. (doręczenie pisma domownikowi, administracji domu itd.) - nie może być zaakceptowana bez zastrzeżeń. Jak zauważa, fikcyjność doręczenia należy kojarzyć wyłącznie z fikcyjnością wręczenia pisma. Za zbędne uważa też poszukiwanie specjalnej konstrukcji pozwalającej na odróżnienie doręczenia właściwego i zastępczego.

Warunkiem zastępczego doręczenia pisma osobom wskazanym w art. 138 k.p.c. jest to, że nie są one przeciwnikiem procesowym adresata. Zdaniem T. Demendeckiego, *de lege ferenda* z wymagania tego należy zrezygnować, albowiem jest to okoliczność, której nie da się ustalić na etapie dokonywania doręczenia. Myślę jednak, że realizacja tego postulatu prowadziłaby do sytuacji, w której doręczenie dokonane na ręce przeciwnika procesowego adresata musiałoby być uważane za doręczenie prawidłowe, co mogłoby być utrudnieniem dla adresata w razie, gdy pismo nie zostało mu faktycznie przekazane. Co się tyczy doręczenia zastępczego na podstawie art. 139 § 1 k.p.c. (doręczenie *per aviso*), to Autor trafnie podkreśla, że podstawowym warunkiem (raczej przesłanką) skuteczności doręczenia jest to, żeby miejsce zamieszkania adresata nie budziło wątpliwości. Szczególna ostrożność powinna być zaś zachowana wtedy, gdy chodzi o doręczenie w ten sposób pierwszego pisma w sprawie. Autor przychylił się bowiem do poglądu, że art. 139 § 1 k.p.c. odnosi się także do doręczenia pierwszego pisma w sprawie, polemizując z odmiennymi zapatrywaniami w literaturze. Za przekonujący uważam argument T. Demendeckiego, że w razie gdyby wykluczyć doręczenie pierwszego pisma w sprawie na podstawie art. 139 § 1 k.p.c. pozwany mógłby sparaliżować tok postępowania w sprawie. W dalszej części punktu 7.3 obszerne i wnikliwe rozważania poświęca Autor problematyce doręczenia pisma do rąk kuratora ustanowionego dla osoby nieznanej z miejsca pobytu, a następnie doręczenia

żołnierzom, funkcjonariuszom policji i służby więziennej, trafnie zwracając uwagę, że ta ostatnia regulacja nie odzwierciedla obecnego stanu prawnego, w którym mamy do czynienia także z takimi służbami jak ABW, CBA, BOR i wieloma innymi. Rozdział VII kończą uwagi dotyczące doręczeń uproszczonych, z którymi mamy do czynienia w postępowaniu odrębnym w sprawach z zakresu prawa pracy i ubezpieczeń społecznych (przepis ten stosuje się także w postępowaniu uproszczonym oraz w sprawach o odebranie osoby), oraz doręczeń elektronicznych (w elektronicznym postępowaniu upominawczym).

Niektóre wątki poruszone w rozdziale VII były omawiane w innych rozdziałach pracy. Możliwe było zatem ich pominięcie i odpowiednie odesłanie.

Rozdział VIII recenzowanej rozprawy poświęcony jest problematyce dowodu doręczenia. Autor podkreśla, że fakt doręczenia pisma wymaga udowodnienia w procesie, niezależnie od sposobu doręczenia, a samo pojęcie potwierdzenia odbioru powinno być rozumiane szeroko i obejmować także przypadki doręczenia w razie odmowy przyjęcia pisma przez adresata. Potwierdzenie odbioru, zdaniem habilitanta, ma wyłącznie dowodowy charakter i stwarza domniemanie wzruszalne doręczenia. Brak potwierdzenia nie wyklucza jednak możliwości ustalenia przez sąd faktu doręczenia w inny sposób. Analizując znaczenie prawidłowego wypełnienia formularza potwierdzenia doręczenia T. Demendecki opowiada się za poglądem, że nie każda wadliwość w tym zakresie pociąga bezskuteczność doręczenia. Decyduje o tym minimalny zakres wymagań spełnianych przez formularze. Formularz funkcjonuje zatem w dwóch płaszczyznach: jako element czynności procesowej oraz jako dowód jej dokonania. Wywody zawarte w rozdziale VIII kończą uwagi dotyczące elektronicznego potwierdzenia odbioru korespondencji oraz doręczeń *per aviso*, jak też doręczeń na podstawie art. 472 k.p.c.

W rozdziale IX rozprawy analizie poddano zagadnienie wadliwości doręczeń i ich wpływ na bieg postępowania cywilnego. Habilitant przyjmuje, że postępowanie cywilne jest aktem prawnym złożonym z czynności procesowych, a wada każdej z nich pociąga za sobą wadliwość całego postępowania lub określonego jego stadium. Autor podkreśla jednak, że wady mogą mieć istotny bądź nieistotny charakter, a rodzaj wady rzutuje na postać wadliwości i sposób jej usunięcia. Pierwsza część rozdziału IX (punkt 9.1) poświęcona jest zagadnieniom ogólnym wadliwości czynności procesowych, część druga (punkt 9.2) zaś - wadliwościom doręczeń i ich skutkom. Co się tyczy skutków wadliwego doręczenia, to Habilitant odróżnia bezskuteczność bezwzględną oraz względną. Przyjmuje za on judykaturą, że brak doręczenia pisma stanowi naruszenie przepisów postępowania, ale nie zawsze jest przyczyną nieważności postępowania ze względu na pozbawienie strony prawa do obrony. Zależy to od wagi uchybień. Według T. Demendeckiego z taką sytuacją mamy do czynienia, gdy naruszenie przepisów o doręczeniach spowodowało, iż strona nie mogła zająć merytorycznego stanowiska w sprawie. W przeciwnym razie, pomimo wadliwości, nieważność postępowania nie zachodzi. Za szczególne następstwo bezskuteczności doręczenia T. Demendecki uważa nierozpoczęcie biegu terminu do dokonania czynności (np. zaskarżenia). Wśród rozważań dotyczących wpływu wadliwości doręczenia na bieg postępowania zabrakło mi wzmianki (pełna analiza wykraczałaby poza temat rozprawy) o konsekwencjach wadliwego doręczenia stronie pozwanej orzeczeń wydanych w postępowaniu zaocznym, nakazowym, upominawczym i elektronicznym postępowaniu upominawczym.

Nie ulega wątpliwości, że monografia T. Demendeckiego jest opracowaniem wartościowym i w pełni oryginalnym. Tezy sformułowane w rozprawie, nawet jeżeli mogą być niekiedy przedmiotem polemiki, są prawidłowo uargumentowane, a ewentualna odmienność poglądów mieści się w

granicach swobody wypowiedzi naukowej. Autor nie ustrzegł się pewnych usterek technicznych (redakcyjnych), które z obowiązku recenzenckiego należy wytknąć. Należy do nich w szczególności okoliczność, że w pewnych miejscach rozprawy (np. ss. 410, 416, 490, 492, 496 i inne) cytowania poglądów judykatury zostały wplecione wprost do tekstu (na modłę stosowaną w komentarzach) zamiast być umieszczone w przypisach (por. np. s. 422 czy 499, gdzie zastosowano prawidłową metodę powoływania orzecznictwa). Usterka w równej mierze obciąża Autora, jak i redaktora technicznego wydania, ale w żadnym razie nie podważa wysokiej oceny recenzowanej rozprawy. To samo dotyczy zamieszczonych wyżej sugestii co do wprowadzenia wewnętrznych jednostek redakcyjnych w niektórych partiach tekstu.

Zaletą recenzowanej rozprawy jest jej komunikatywny i precyzyjny język, kultura słowa i polemiki naukowej. W warstwie merytorycznej natomiast odnotować trzeba między innymi zgłaszane przez Autora trafne postulaty *de lege ferenda*. Ze względu na swą wartość naukową rozprawa T. Demendeckiego stanowi istotny wkład do nauki prawa postępowania cywilnego.

III. Ocena pozostałego dorobku naukowego

Dorobek naukowy dr T. Demendeckiego jest znaczący i obejmuje około 50 publikacji, w tym monografie naukowe, podręczniki, komentarze, artykuły, glosy oraz recenzje i inne. Zdecydowana większość tych prac (ponad 40) powstało już po uzyskaniu stopnia doktora nauk prawnych.

A. Podstawowe zainteresowania naukowe Habilitanta koncentrują się wokół **postępowania cywilnego**. Problematyki tej dotyczyły - poza rozprawą habilitacyjną - monografie: 1) "Współczesne transformacje kodeksowych regulacji z zakresu prawa sądowego cywilnego państw członkowskich Wspólnoty Niepodległych Państw przełomu XX i XXI wieku - jednolitość ponadnarodowa a odrębności krajowe" (Lublin 2011), będąca skróconą wersją

rozprawy doktorskiej oraz 2) "Rozstrzyganie o kosztach w sądowym procesowym postępowaniu cywilnym rozpoznawczym w świetle polskiej regulacji kodeksowej" (Lublin 2011).

Jeżeli chodzi o pierwszą z nich, to stanowi ona wynik badań nad zmianami w prawie procesowym cywilnym państw byłego Związku Radzieckiego po jego rozpadzie. Pierwotny tytuł tej publikacji (rozprawa doktorska obroniona na WPiA UMCS w Lublinie) został wysoko oceniony przez recenzentów w przewodzie doktorskim. Zasadniczą tezę tej monografii jest konstatacja, że państwa członkowskie WNP niechętnie podchodziły do idei jednolitego, ponadnarodowego modelu prawa procesowego cywilnego, czego przyczyną była obawa przed osłabieniem suwerenności oraz niechęć do tradycji ZSRR. Wątki poruszone w tej monografii były także przedmiotem innych publikacji Habilitanta, w szczególności artykułu "O tworzeniu jednolitego prawa sądowego w państwach Europy wschodniej w świetle teorii o stosunku cywilnoprocesowym" (Studia Iuridica Lublinensia 2003, t. I) oraz "O stanie prac nad reformą sądowego prawa procesowego w państwach członkowskich WNP" (Rejent 2003, nr 7-8).

Swemu zainteresowaniu projektom harmonizacji T. Demendecki dał wyraz także w artykułach: "Kierunki zmian regulacji doręczeń międzynarodowych w stosunkach między państwami członkowskim UE" (Vivat Justitia, nr III, Lwów 2004), "Europejski proces cywilny - jednolity czy różnorodny" (Rejent 2009, nr 10), "Kodeks prawa sądowego cywilnego państw członkowskich Unii Europejskiej - współczesna utopia?" (Studia Iuridica Lublinensia 2012, t. XVIII).

Druga z w/w monografii poświęcona jest ważnemu dla praktyki wymiaru sprawiedliwości zagadnieniu orzekania o kosztach procesu. W pracy tej Habilitant nie ograniczył się jednak do uwzględnienia tylko zagadnień praktycznych, ale także przedstawił zagadnienia teoretyczne odnoszące się do

funkcji kosztów postępowania i ich wpływu na realizację prawa do sądu. To obszerne opracowanie niewątpliwie uznać należy za znaczący wkład w rozwój literatury prawa procesowego cywilnego. Problematykę kosztów Habilitant podjął także w artykułach "Instytucja zwolnienia od kosztów sądowych w polskim procesie cywilnym (Vivat Justitia, nr II, Lwów 2003) oraz "Realizacja zasady równouprawnienia cudzoziemca w polskim międzynarodowym postępowaniu cywilnym. Uwagi na tle regulacji kodeksowej w przedmiocie kosztów procesu" (ZN WSEI 2011, nr 1).

Dalsze publikacje z zakresu postępowania cywilnego odnoszą się do problematyki mediacji, postępowania dowodowego, postępowania nieprocesowego, postępowania egzekucyjnego. Mediacji T. Demendecki poświęcił dwa artykuły - jeden w języku polskim ("Model mediacji w sprawach cywilnych", ZN WSEI 2011, nr 1) oraz jeden w języku rosyjskim ("Mediacja kak alternatiwnaja forma rassmotrienija graždanskich dzieł w polskom prawie. Obszczaja problematika", w: Aktualnyje problemy juridiczeskoj nauki i prawoprimienitielnoj praktiki, Moskwa 2010). Również w odniesieniu do postępowania dowodowego powstały artykuły w tychże językach ("Pojęcie ciężaru dowodu w polskim prawie procesowym cywilnym", w: Aktualnyje problemy razwitijsa prawawoj sistiemy sowriemiennogo obszcziestwa, Minsk 2003, „Dokazatielnaja siła inostrannogo oficjalnogo dokumenta w graždanskom sudoproizwodstwie w polskom sudie”, [w:] Aktualni problemi praw liudini, dzierzawi ta prawowoj sistiem, Lwów 2011).

Problematyce postępowania nieprocesowego Habilitant poświęcił jeden w języku polskim ("O potrzebie zachowania trybu postępowania nieprocesowego dla rozpoznawania spraw cywilnych we współczesnym polskim postępowaniu cywilnym. Przyczynek do dyskusji, ZN WSEI 2012, nr 2). Tekst na ten temat został opublikowany także na Ukrainie w języku rosyjskim (2012), natomiast w

Rosji opublikowano tekst o rozstrzyganiu w Polsce spraw cywilnych w postępowaniu nieprocesowym (Moskwa 2014).

Publikacje odnoszące się do postępowania egzekucyjnego, autorstwa Habilitanta, poświęcone zostały ochronie osób trzecich w postępowaniu egzekucyjnym (2011) oraz właściwości miejscowej organów egzekucyjnych w egzekucji z nieruchomości (2011). Oba te teksty zostały opublikowane na Ukrainie.

Poza tym T. Demendecki opublikował także opracowania dotyczące pomocy prawnej ("Podstawy udzielenia pomocy prawnej z urzędu w polskim procesie cywilnym - uwagi ogólne", w: Księga jubileuszowa Profesora M. Sawczuka, Warszawa 2010; "Wpływ wspólnotowego prawa na ewolucję instytucji "pomocy prawnej" w polskim międzynarodowym postępowaniu cywilnym w świetle kodeksu postępowania cywilnego", Palestra 2013, nr 1-2; a także w języku rosyjskim "Wlijanije ewropejskiego graždanskogo processualnogo zakonodatielstwa na ewoluciju instytuta „prawowej pomoszczi” w polskom mieždunarodnom graždanskom processie w aspekcie Graždanskogo processualnogo kodeksa”, w: Panewropejska kodyfikacija priwatnogo prawa ta ij wpliw na kodyfikaciju cywilnogo zakonodawstwa Ukrainy, Kijów 2010) oraz postępowań odrębnych ("Gmina (jednostka samorządu terytorialnego) jako przedsiębiorca w sądowym postępowaniu cywilnym w świetle art. 479² § 1 KPC, Humanum. Międzynarodowe Studia Społeczno-Humanistyczne 2011, nr 2; "Ewolucja współczesnego modelu odrębnych postępowań sądowych ze szczególnym uwzględnieniem spraw gospodarczych", w: Księga pamiątkowa dedykowana Profesorowi A. Oleszce, Warszawa 2012, a ponadto dwa artykuły opublikowane w Rosji i na Ukrainie).

Wreszcie, podkreślić trzeba udział T. Demendeckiego jako współautora w pracy zbiorowej "Kodeks postępowania cywilnego. Komentarz", pod red. A. Jakubeckiego (6 wydań - ostatnie 2015 r.), w którym opracował on między

innymi obszerne fragmenty dotyczące kosztów postępowania, postępowania dowodowego, postępowań odrębnych, postępowania nieprocesowego i międzynarodowego postępowania cywilnego.

B. Istotną częścią aktywności naukowej T. Demendeckiego jest problematyka **ustroju organów ochrony prawnej**. Jest on współautorem podręcznika "Ustrój organów pomocy prawnej. Część szczegółowa" (5 wydań) oraz opracowania "Ustrój organów ochrony prawnej. Wybór źródeł. Akty normatywne. Orzecznictwo" (Warszawa 2010), za którą to książkę otrzymał indywidualną nagrodę Rektora UMCS. Problematyce ustrojowej poświęcone są również artykuły "Kilka uwag o notariacie ukraińskim" (Rejent 2002, nr 10) oraz "Sowriemiennyje izmienenija sistemy i organizaciji polskoj prokuratury" (w: Aktualni problemi juridicnoj nauki, Chmielnicki 2010).

C. Przedmiotem zainteresowań naukowych Habilitanta jest także problematyka **własności przemysłowej** oraz **prawa gospodarczego**. Jest on współautorem opracowań: "Własność intelektualna niedoceniane aktywa przedsiębiorcy. Jak chronić, jak korzystać z ochrony" (Lublin 2009) oraz "Własność intelektualna niezbędne aktywa przedsiębiorcy. Jak chronić, jak korzystać z ochrony?" (Lublin 2010). Przede wszystkim zaś odnotować należy współautorstwo: Komentarz do Prawa własności przemysłowej (Warszawa 2015), w którym opracował uwagi dotyczące zagadnień proceduralnych. Na uwagę zasługują glosy dotyczące udziału spółki jawnej w charakterze pokrzywdzonego w postępowaniu karnym oraz dotyczący tej problematyki artykuł opublikowany w Przeglądzie Sądowym z 2012 r., nr 7-8.

Dodać trzeba, że Habilitant jest także autorem recenzowanego podręcznika "Zarys polskiego prawa publicznego gospodarczego" (Lublin 2011).

D. T. Demendecki ma swym dorobku także publikacje z zakresu prawa cywilnego ("Próba refleksji nad instytucją notarialnego poświadczenia dziedziczenia", w: Prawowa sistema, gromadianskie suspilstwo ta dzierzawa, Lwów 2009; "Służebność przesyłu - uwagi na tle prawa materialnego i procesowego cywilnego", w: Prawowyje žyttja: suchasnij stan ta perspektiwi rozbitku, Łuck 2009), a także jest współautorem opracowania "Prawo o szkolnictwie wyższym po nowelizacji. Komentarz praktyczny" (Warszawa 2015).

E. Przytoczone wyżej publikacje nie wyczerpują pełnej bibliografii dorobku naukowego T. Demendeckiego. Wszystkie jego publikacje, nawet te młodzieńcze, cechuje dojrzałość merytoryczna i dobry poziom. Cechą charakterystyczną jest znacząca liczba publikacji w rosyjskojęzycznym kręgu naukowym (Rosja, Ukraina), przez co Habilitanta zaliczyć należy do propagatorów dorobku polskiej myśli legislacyjnej oraz nauki na wschodzie Europy. Potwierdza to jego udział z referatami na konferencjach naukowych organizowanych w Rosji i Ukrainie.

Dorobek naukowy Habilitanta jest zróżnicowany, interesujący i wartościowy pod względem naukowym. Jego ocena jest jednoznacznie pozytywna.

III. Ocena osiągnięć dydaktycznych i organizatorskich

Dorobek dr T. Demendeckiego obejmuje cenne publikacje o dydaktycznym charakterze, w tym w szczególności opracowanie „Ustrój organów prawnych. Wybór źródeł. Akty normatywne. Orzecznictwo” (Wolters Kluwer 2010) oraz „Postępowanie cywilne. Kazusy. Testy. Wzory” (Warszawa 2012), którego jest współautorem. O opracowaniach podręcznikowych była już mowa wyżej.

Imponujący jest również udział Habilitanta w krajowych i zagranicznych konferencjach naukowych (około 50), w kilku występował też jako referent. Za osiągnięcia naukowe dwukrotnie otrzymał nagrody Rektora UMCS.

Dr T. Demendecki również aktywnie uczestniczy w licznych przedsięwzięciach organizacyjnych. Był lub jest między innymi: członkiem komisji konkursowej PPC w konkursie na najlepszą pracę magisterską z dziedziny postępowania cywilnego, ekspertem ds. prawa gospodarczego i energetycznego Business Centre Club, członkiem Rady Naukowej Ośrodka Naukowo-Szkoleniowego przy Krajowej Radzie Komorniczej w Warszawie, ekspertem i recenzentem Narodowego Centrum Badań i Rozwoju, członkiem zespołu problemowego Komisji Kodyfikacyjnej Prawa Cywilnego. Uczestniczy w komitetach redakcyjnych czasopism prawniczych (Studia Iuridica Lublinensia – WPiA UMCS; Uniwersytecki Naukowi Zapiski - Chmielnicki Uniwersytet Uprawlinija ta Prawa). Kierował projektem badawczym w ramach Programu Operacyjnego Innowacyjna Gospodarka oraz uczestniczy w zespole kreatywnym w ramach programu pomocowego Komisji UE TEMPUS IV. Jest członkiem Towarzystwa Naukowego Procesualistów Cywilnych,

Odnotować trzeba także członkostwo Habilitanta w Radzie Wydziału Prawa i Administracji UMCS oraz w jej stałych komisjach.

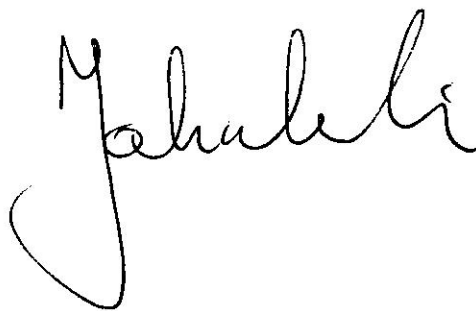
W ramach dydaktyki akademickiej na WPiA UMCS dr T. Demendecki prowadzi lub prowadził zajęcia (ćwiczenia, seminaria i wykłady) z postępowania cywilnego, postępowań odrębnych w procesie cywilnym, ustroju organów ochrony prawnej, międzynarodowego prawa handlowego, rozstrzygania spraw gospodarczych, międzynarodowego prawa prywatnego i innych.

Był także tutorem i promotorem zagranicznych stypendystów programu im. Lane'a Kirklanda i pełnił funkcję kierownika studiów podyplomowych dla syndyków, nadzorców sądowych i zarządców masy upadłości.

Na podkreślenie zasługuje także udział Habilitanta w międzynarodowych stażach i programach naukowych, w tym ERASMUS (Białoruś, Czechy, Litwa).

IV. Konkluzja

Przedstawiona przez dr Tomasza Demendeckiego rozprawa habilitacyjna oraz pozostały dorobek naukowy, charakteryzuje się oryginalnością oraz różnorodnością i stanowi znaczny wkład w rozwój nauki postępowania cywilnego. Również pozostała aktywność naukowa Habilitanta powinna być oceniona jako istotna. Spełnione są zatem wymagania określone w art. 16 ust. 1 i 2 ustawy z dnia 14 marca 2003 r. o stopniach naukowych i tytule naukowym oraz o stopniach i tytule naukowym w zakresie sztuki (t.j. Dz.U. z 2014 r. poz. 1852 ze zmianami). W związku z tym wnoszę o podjęcie dalszych stadiów przewodu habilitacyjnego.

A handwritten signature in black ink, appearing to read 'J. Jankowski' or similar, with a large, stylized initial 'J'.